Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115.

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,50 zł z doręczeniem 1,65 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,50 zł, z doręczeniem 4,95 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 10 gr, na stronie 3-łamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VIII. Nowemiasto-Pomorze, Wtorek, dnia 27 marca 1928. Nr. 37

Młodzież a przyszłość narodu.

Olbrzymie rzesze rozumnie myślących ludzi, szeregi szlachetnych wychowawców, tysiące ojców i matek widzą, że nieuczciwość wśród dzisiejszej młodzieży coraz inną przybiera postać i panoszy się bezkarnie wśród tejże, ale jakiś bezwład woli, czy nikczemne tchórzostwo nakłada im tłumik na usta i zmusza do milczenia, pomimo, że oni to, wychowawcy, z racji swego stanowiska, obowiązani są do walki z wrogiem młodzieży i ich samych. Czyżby nie doceniali niebezpieczeństwa? Czyżby nie zdawali sobie sprawy, że odpowiedzą kiedyś surowo przed Bogiem, jeśli zaniedbają obowiazku obrony nieświadomej młodzieży, obowiązku, włożonego na nich przez społeczeństwo — naród? Blaknie więc coraz bardziej i coraz szybciej biel dusz młodzieńczych, serca obojętnieją dla dobra i prawdy, — mimo to wszystko ze strony sfer wychowawczych nie widać energicznych usiłowań pospieszania z ratunkiem, przeciwnie przy pomocy przestarzałych metod wychowawczych wprowadza się jeszcze większe rozluźnienie do kół młodzieży.

Rodzice i wychowawcy, czem tłumaczyć należy słabość waszych wysiłków? Dlaczego nie zerwiecie się energicznie do obrony dzieci?

Czy może być większe nieszczęście nad to, które zagraża waszym latoroślom, a może w tajemnicy przed wami już je objęło? Wszak wasze dzieci, to jesteście wy sami! Wasze dzieci, — to przyszłość i ostoja narodu! — to mur, o który mają rozbijać się zakusy wrogów waszych najwyższych ideałów — Boga i Ojczyzny.

Wasze usiłowania, by wpoić w wychowanków prawe i czyste zasady uczciwości w stosunku do otoczenia i siebie, są deptane przez szeregi ludzi, wyzutych z sumienia i wiary. Zasłona, którą wy rozsnuwacie przed oczami waszego dziecka, aby nie obrazić jego subtelności, wróg waszych dzieci w obecności waszej zdziera z iście szatańczem wyuzdaniem. Wśród pszenicy, którą posialiście, wróg zasiewa kąkol, który wydaje wnet owoce stokrotne.

Wróg ten, bezsprzecznie najgroźniejszy dla duszy młodzieży, to prasa brudna.

Prasa demoralizująca szerzy się coraz bardziej, a wrogowie nasi trują młode serca, zohydzając najświętsze ideały religijne, moralne, oplwując je jadem swych bezecnie niemoralnych piśmideł, tajemnie wtykanych do rąk. Widzi się dzisiaj prawie na każdym kroku broszury erotyczne, — wszędzie piśmidła takie, podstępnie podsuwa się młodzieży, przeważnie szkolnej, a skutki tego są wprost zastraszające. Pełno w tych pismach nienawiści do religji, którą właśnie niemoralnością chcą wydrzeć z serc młodych, spychając je w to błoto grzechu i przestępstwa, które człowieka pozbawia godności człowieczeństwa, i sprawia, że młodzież zapomina o swem wielkiem zadaniu i o Ojczyźnie. Ją, która tę Ojczyznę ma budować, łamie się i podcina, czyniąc ją podłą i niezdolną do czynu.

Niebezpieczeństwo zbliża się do nas w całej swej ohydzie i szczerzy do nas swe zęby. Ocknijmy się, bo bije dzwon na alarm, — same fundamenty Rzeczypospolitej zagrożone. Wznieśmy wspólny protest przeciw zachłanności wrogów naszej młodzieży tak silnym głosem, by go usłyszano tam, gdzie radzą o dobru Ojczyzny! Powiedzmy im, że wszelkie narady i wysiłki daremne, jeżeli pozwolimy zdemoralizować młodzież — przyszłość narodu.

„Razem, młodzi przyjaciele, choć droga stroma i śliska“! Ramię przy ramieniu, serce przy sercu! Do tego przyszłość będzie należała, kto zachowa hart ducha i woli. Jeszcze jeden wysiłek. Niechaj wam przyświeca do celu hasło: z Bogiem dla dobra Ojczyzny! Zerwijcie się do czynu: Drży już szatan, wysuwa mu berło się z rąk — Słyszycie? — zwycięstwa gra dzwon.

„Bogumił“.

Zarządzenie p. Prezydenta Rzplitej o zwołaniu Sejmu i Senatu na dzień 27 marca rb.

Warszawa, 22. 3. Dnia 22 bm. pan Prezydent Rzplitej podpisał następujące dwa zarządzenia:

I zarządzenie p. Prezydenta Rzplitej o zwołaniu Sejmu.

Na podstawie art. 25 Konstytucji, zwołuję Sejm na pierwsze posiedzenie do Warszawy na dzień 27-go marca 1928 r. Otwarcie nastąpi w sali Sejmu 27 marca 1928 r. o godz. 17,30.

Warszawa dnia 22. 3. 28. r.

Prezydent Rzplitej Polskiej prof. Ignacy Mościcki.
Prezes Rady Ministrów Marszałek Józef Piłsudski.

II zarządzenie p. Prezydent Rzplitej o zwołaniu Senatu.

Na podstawie art. 37 i w związku z art. 36 ustawy drugiej Konstytucji, zwołuję Senat na pierwsze posiedzenie do Warszawy na dzień 27 marca 1928 r. Otwarcie nastąpi w sali Senatu w dn. 27-go marca 1928 r. o godz. 18,30.

Warszawa, dnia 22. 3. 28. r.

Prezydent Rzplitej Polskiej prof. Ignacy Mościcki.
Prezes Rady Ministrów Marszałek Józef Piłsudski.

Klub jedynki.

Warszawa, 23. 3. Posłowie wybrani z listy nr. 14 (Zw. Chł. Stapińczycy) nie wejdą do klubu 1-ki, lecz zamierzają stworzyć własny klub. Klub ten odnosić się ma życzliwie do działalności rządu.

Warszawa, 23. 3. Trzej posłowie z listy N. P. R. którzy przeszli w okręgu śląskim z listy nr. 1. wstępują do klubu N. P. R. Są to p. Kot, Pietrzak i Roguszczak. Prawdopodobnie wstąpią również do klubu Ch. D. posłowie wybrani z 1-ki w Małopolsce Wchodniej prof. Makarewicz i Bryła.

Blok stronnictw ludowcowych?

Warszawa, 22. 3. Z inicjatywy J. Dąbskiego prowadzono rozmowy nieoficjalne między Stronnictwem Chłopskiem a „Piastem“ w sprawie możliwości utworzenia wspólnego klubu. Według ostatnich dalekich od ewentualnej realizacji koncepcyj w przyszłym parlamencie na terenie obu izb dojdzie do utworzenia bloku ludowego złożonego z „Piasta“, Stronnictwa Chłopskiego i „Wyzwolenia“. Blok w szeregu sprawach występowałby jednolicie. Sądząc z dotychczasowych opinij koncepcja ta spotyka się z daleko idącemi zastrzeżeniami ze strony władz partyjnych zarówno „Piasta“, jak i „Wyzwolenia“.

Żydzi wobec wyboru marszałka Sejmu.

Warszawa, 22. 3. W prasie żydowskiej ukazały się informacje, wskazujące, że Żydzi nie oddadzą swoich głosów na kandydaturę Bartla przy obiorze marszałka Sejmu. Zmniejszałoby to znacznie szanse jego obioru. W kołach „sanacyjnych“ pocieszają się jednak, że jest to ze strony Żydów tylko handel polityczny. Po uzyskaniu pewnych kompensat, lub choćby obietnic, Żydzi natychmiast zmiękną.

Kobiety w Sejmie.

Kobiety rozporządzają w Polsce większą niż mężczyźni liczbą głosów. Gdyby się więc „uwzięły“, mogłyby mieć większość w Polskiem Sejmie. Lecz nie „uwzięły“ się i przeto mieć będą w Sejmie tylko 8, a w Senacie zaledwie 3 przedstawicielki.

Do Sejmu weszły następujące panie: Z listy Bloku Współpracy z Rządem nr. 1 — pp. Marja Jaworska ze Lwowa i Eugenja Waśniewska z Warszawy; z listy P. P. S. nr. 2 — p. Zofja Praussowa z Warszawy; z listy Wyzwolenia nr. 3 — p. Irena Kosmowska i p. St. Karnicka; z listy endeckiej nr. 24 — pp. Gabrjela Balicka i Irena Puzynianka; z list ukraińskich p. Milena Natalja Rudnicka.

W Senacie świat kobiecy reprezentować będą: znakomita uczona, prof. dr. Zofja Daszyńska Golińska (z listy nr. 1), p. Dora Kłuszyńska (z listy nr. 2) i p. Helena Kisielewska (z listy ukraińskiej).

Lwów wobec dymisji gen. Sikorskiego.

Lwów, 22. 3. Wiadomość o dymisji gen. Sikorskiego wywołała tutaj ogromne wrażenie, tem bardziej że już w środę rano przybył jego następca gen. Popowicz. Koła obywatelskie pragnęły z powodu ustąpienia gen. Sikorskiego uczcić jego zasługi odpowiednią manifestacją, lecz gen. Sikorski uprzedził manifestację oświadczeniem, że jako karny żołnierz nie może się na to zgodzić, zwłaszcza, że mogłaby ona być wyzyskana na rzecz niewłaściwych demonstracyj.

Potwierdzenie pogłosek.

Warszawa, 22. 3. „Robotnik“ potwierdza wiadomość, że dymisja gen. Sikorskiego nastąpiła wskutek wydania przez niego książki „Nad Wisłą i Wkrą“. Książka ta ma się ukazać niebawem w tłumaczeniu francuskiem.

Przyjaźń polsko-perska.

Exposé ministra perskiego o stosunkach z Polską.

Warszawa, 22. 3. Dziś o godzinie 6-ej wieczorem w sali pompejańskiej hotelu europejskiego, Ali Gholi Khan Ausai, minister spraw zagranicznych Persji, który w dniu jutrzejszym opuszcza Polskę, wygłosił wobec dziennikarzy stolicy zwięzłe exposé o stosunkach dyplomatycznych i handlowych pomiędzy Persją i Polską.

Na wstępie swego przemówienia p. min. wskazał na fakt, że stosunki pomiędzy obu krajami trwają już od wieków. Z chwilą powstania niepodległości Rzplitej Polskiej stosunki pomiędzy Nią a Persją zostały na nowo nawiązane. Jednem z głównych zadań w tej dziedzinie jest ustalenie warunków jaknajbardziej sprzyjającego rozwojowi wymiany towarów. Wydaje się, że w tym względzie bliskie zawarcie traktatu handlowego przyczyni się do pomyślnego rozwoju stosunków handlowych. P. min. wyraził swe zupełne zadowolenie z wyników pertraktacji, które przeprowadził z p. min. Zaleskim oraz nadzieję, że pewne modyfikacje, które ostatnio zostały wprowadzone, dadzą możność uzyskania rychłej ratyfikacji nowego traktatu handlowego polsko-perskiego przez parlament perski.

Brazylja zaproszona do przystąpienia do Ligi Narodów.

Genewa, 23. 3. Ministerstwo spraw zagranicznych Brazylji potwierdziło odbiór zaproszenia Rady Ligi Narodów, w którem ta ostatnia proponuje przystąpienie Brazylji do Rady Ligi Narodów.

Genewa, 23. 3. Sekretarjat generalny Ligi Narodów otrzymał depeszę od rządu brazylijskiego z podziękowaniem za list Rady Ligi Nar. zapraszający Brazylję do powrotu do Ligi Nar. Depesza zapewnia o wielkim szacunku Brazylji dla L. N., która pomimo powziętej decyzji o wystąpieniu Brazylji w rzeczywistości nadal współpracuje.

Posiedzenie Sejmiku Powiatowego.

Nowemiasto. W czwartek, dnia 22-go om. o godz. 10-tej przed południem odbyło się zwołane w skróconym terminie posiedzenie sejmiku powiatowego, któremu przewodniczył kierownik starostwa p. Bederski. Po odczytaniu protokołów z ostatnich trzech posiedzeń przeczytał p. Przewodniczący porządek obrad, który przyjęto bez zmian. Po przybyciu pociągu przedpołudniowego z Lubawy wynosiła liczba obecnych 25-ciu, jednakże przy końcu liczba ta zmniejszyła się do 19-tu członków.

Jako najważniejszy punkt obrad przewidywał porządek obrad uchwalenie budżetu na rok obrachunkowy 1928/29, który wykazuje w rozchodzie jak i dochodzie kwotę 1.067.150 zł.

Dział I., składający się z poborów urzędniczych, wydatków rzeczowych, jak utrzymanie lokalu, opał i światło itp. oraz wydatków kancelaryjnych, wynoszący 711.000 zł, przyjęto bez zmian.

W dziale II. skreślono pozycję b., wynoszącą 2.700 zł na utrzymanie ogrodu i budynku pow. przy Drwęcy.

Jednogłośnie przyjęto dział III. Przedsiębiorstwa komunalne oraz dział IV. Spłata długów w wysokości razem 2800 zł.

Bardzo obszerny dział V. Drogi i place publiczne, który się składa z wydatków osobowych, dostawy materjału szosowego, robocizny i utrzymanie szkół, preliminowano kwoty 375.510 zł. Do działu powyższego zabierało głos kilku członków Sejmiku. Wyczerpujące wyjaśnienia dali do poszczególnych punktów pp. Przewodniczący i Budowniczy pow.

W rezultacie przyjęto dział ten jednogłośnie. W działach Oświata i Kultura i sztuka preliminowano łącznie 5.510 zł.

Jednogłośnie przyjęto dział VIII. Zdrowie publiczne. Preliminowana kwota tego działu wynosi 85.233,56 zł.

Z tego działu przypada dla Towarzystw Przysposobienia Wojskowego 18.152.20 zł. Kwota ta będzie przeznaczona na subwencje dla tychże towarzystw całego powiatu, a zwłaszcza dla tych, które budować zamierzają własne strzelnice i boiska. Jak wynika z budżetu, została ta pozycja znacznie podwyższona, bo z 3.800.— zł z zeszłorocznego budżetu na powyższą kwotę, co należy z uznaniem powitać.

Również przyjęto jednogłośnie dział IX. Opieka społeczna. Działy X. Popieranie rolnictwa, XI. Popieranie handlu i przemysłu i XII. Bezpieczeństwo publiczne razem w kwocie 8.500 zł przyjęto bez sprzeciwu. W dziale XIIa Świadczenia na rzecz innych związków samorządowych przewidziano kwotę 83 790 zł.

W dziale XIII. Różne figurują dotacje i subwencje w łącznej kwocie 9.368.28 zł.

Z działem XIII został zatem budżet zwyczajnych w rozchodach uchwalony. Przystąpiono teraz do uchwały budżetu nadzwyczajnego w wysokości 356150 zł, którą to kwotą ma pokryć pożyczka w wysokości 321.150 zł, reszta zaś osiągnięta zostanie przez subwencje i dotacje.

W dziale powyższym stwierdzić trzeba bardzo ważne i pochwały godne przedsięwzięcia. Przewidziany jest tu na pierwszem miejscu tak bardzo konieczny remont starostwa, tak wewnątrz, jak i zewnątrz. Dalej przewidziana jest budowa domu urzędniczego dla 4 rodzin przy ul. Jagiellońskiej. Budowę wykona się w własnym zakresie kosztem ca 50 000 zł Przewidziana jest z tego działu budowa mostów i to w Bratjanie przez Wel żelbetowego, oraz w Rodzonem przez Drwęcę, również żelbetowego oraz w Suminie prez Ossę drewnianego.

Na przebudowanie drogi Nowemiasto—Jamielnik jest przewidziana kwota 5.000 zł, zaś na pobudowanie zniszczonej drogi Łążyn—Rumienica 90.000 zł. Jedna z uchwał bardzo ważna i pożyteczna jest uchwalenie budowy nowej szosy na przestrzeni 2½ km., łączącej nasz powiat z powiatem działdowskim. Szosa ta rozpocznie się w Rybnie, a jest o tyle ważna dla mieszkańców naszego powiatu, ponieważ skróci nam znacznie drogę do Działdowa, a przeto i do b. Kongresówką. Na zdrowie publiczne przeznaczono z tego działu 52.000 zł, za którą to kwotę zamierza się rozszerzyć kostnicę przy Szpitalu pow. oraz zakupić dla tegoż Szpitala niezbędne aparaty jak diatermę, sterylizator oraz różne narzędzia.

W dochodzie przyjęto wszystkie jednogłośnie działy z wyjątkiem małej poprawki w dziale IV. Zwroty. Budżet założonej w ubiegłym roku w cementowni pow. wykazuje kwotę w rozchodzie i dochodzie 25.000 zł i został jednogłośnie przyjęty.

W trzecim punkcie obrad uchwalono instrukcję kasowo-rachunkową dla lubawskiego pow. związku komunalnego.

Również uchwalono jednogłośnie regulamin Lecznicy Powiatowej..

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 26 marca 1928 r.

Kalendarzyk. 26 marca, Poniedziałek, Ludgera b. w.
27 marca, Wtorek, Jana Damazego, b. d.
Wschód słońca g. 5 — 24 m. Zachód słońca g. 17 — 58 m.
Wschód księżyca g. 11 — 04 m. Zachód księżyca g. 2 — 40 m.

Z miasta i powiatu.

Prośba.

Nowemiasto. Wobec zbliżających się świąt Wielkanocnych uchwalił Zarząd Tow. Pań św. Wincentego à Paulo naszych biednych, jak w ubiegłych latach święconką obdarzyć. Ponieważ Kasa Towarzystwa się wyczerpała, pukamy do litościwych serc łaskawych Obywateli i Ofiarodawców miasta i okolicy o składanie ofiar bądź to w gotówce lub w naturaljach, a szlachetnym Ofiarodawcom Pan Bóg choć za najmniejszą ofiarę sowicie wynagrodzi. Ofiary w naturaljach, które podlegają zepsuciu, prosi Zarząd składać w Ochronce na ręce Siostry w czwartek, 5 kwietnia. Obdarzenie biednych święconką odbędzie się w piątek 6 kwietnia o godz. 11 przed południem.

Odznaczenie.

Lubawa. Prezes Honorowy Okręgu Sokoła p. Wolski z Lubawy został odznaczony Zaszczytną Odznaką Honorową Sokolstwa za zasługi, położone na niwie pracy sokolej.

Kradzieże.

Lipówiec. Dnia 23. bm. zameldował Suwiński Jan rolnik z Lipówca, że w grudniu ub. roku skradziono mu ze stodoły około 2 klafty torfu, 4 ctr. jęczmienia i jeden worek z nazwiskiem poszkodowanego p. Jana Suwińskiego z Lipówca. Dochodzenia policyjne wykazały, że sprawcą kradzieży jest Plebuch Franciszek z Lipówca, u którego w czasie rewizji odnaleziono torf, jak też worek poszkodowanego. Wyżej wymieniony do winy się przyznał. K.

Mroczenko. Dnia 16. III. rb. dokonano kradzieży u oberżysty Łukiewicza w Mroczenku, a mianowicie skradziono mu 140 sztuk papierosów, 1 butelkę spirytusu, 3 tabliczki czekolady, 1 puszkę karmelków i kilka pudełek zapałek. Poszkodowany kradzież spostrzegł, dopiero dnia następnego. Ci sami sprawcy, w ten sposób zamierzali dokonać kradzieży u wdowy Anny Dithelm, oberżystki w Mroczenku, lecz przy tej okazji jednego ze sprawców schwytano na gorącym uczynku. Jak dochodzenia policyjne wykazały, sprawcami są Konrad Szymkowiak, lat 14, Jan Osiacki lat 15, Alfons Kalwa lat 16, wszyscy z Mroczenka, którzy do winy przyznali się w zupełności. K.

Pożar.

W. Bałówki. Dnia 22 marca rb. o godz. 7-mej wybuchł pożar w zagrodzie p. Rozalji Grywalskiej w W. Bałówkach na wybudowaniu. Spalił się dom mieszkalny wraz z chlewem, kryty słomą, oraz stodoła z drzewa pod papą. W płomieniach zginęła 1 krowa, świnia, 10 kur, dorobowizna, maszyna do sieczki, oraz większa ilość słomy i paszy.

Poszkodowana przy ratowaniu, mocno się poparzyła i jest bardzo chora. Uoezpieczoną nie była. Przyczyny pożaru szukać należy w zapaleniu się sadzy w kominie. Ogólna wartość spalonego mienia wynosi koło 9.000 zł. Zamieszkałemu w tym domie lokatorowi Kawczyńskiemu Janowi również spaliła się wszystka domowizna wartości 1.000 zł. i zapas szkła, wartości 500 zł. Ubezpieczony także nie był. Przy ratowaniu odniósł również poparzenia, choć nie tak ciężkie. K.

Pożar.

Radomno. Dnia 22. bm. o godz. 1 po południu powstał wielki pożar w Radomnie z niewiadomej przyczyny u pp. Chmielewskiego i Rudzińskiego, którego pastwą padły 3 mieszkalne budynki i jedna stajnia, wszystko małe zabudowania. 6 rodzin zostało skutkiem tego bez dachu. Brak wody i sikawek utrudniał akcję ratowniczą. K.

Amatorzy kur.

Zajączkowo. Z nocy z 20—21. 3. rb. włamano się za pomocą rozbicia kłódek do chlewów i skradziono przez dotąd nie wyśledzonych sprawców pewną ilość kur i to:

I. Błaszkowskiej Stanisławie z Zajączkowa 4 kury, II. Główczewskiemu Józefowi, robotnikowi z Zajączkowa 3 kury. III. Główczewskiemu Adamowi, robotnikowi z Zajączkowa 5 kur. IV. Roszewskiej Cecylji, z Zajączkowa 5 kur i 1 próżny worek z chlewu.

Sprawcy porozrywali kłódki za pomocą drążka żelaznego. Śladów sprawcy za sobą żadnych nie zostawili, gdyż ziemia była zmarźnięta. Sprowadzenie psa policyjnego było bezcelowe, gdyż przed zgłoszeniem policji poszkodowani chodzili i chwytali przedmioty. Prawdopodobnie sprawcy byli z okolicy, względnie odbiorca owych kur z innej miejscowości. K.

J. GORLIC. 188

NARZECZONA Z „TITANIKA".

ORYGINALNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Ciąg dalszy).

— I jakże pan zamyśla przeciwdziałać temu? — zapytał.

— Postaram się namówić właścicieli owych kopalni, by przystąpili do trustu. W ten sposób dałoby się utrzymać ceny tej samej wysokości i my wszyscy zrobiliśmy doskonały interes.

— Zapewne. Dlaczegoby towarzystwo, posiadające „kopalnie muła" na Alasce, nie miało się zgodzić na to?

— I ja tak myślę. Wiesz co, Heleno, — zwrócił się Webb do siostrzenicy, — pójdziemy dzisiaj po południu do tych panów, do hotelu Puppa. Może da się z nimi pogadać. Nie powinni oni zapominać o korzyściach, jakie sami mogliby z takiego układu wyciągnąć.

— Pewno, że o tem nie zapomną, — potwierdził Ryszard. — Amerykanie starają się wogóle utrzymać zawsze jedne i tesame ceny.

— Tak! Ale wybaczy pan, panie Ryszardzie, musimy już wracać do Karlsbadu, gdyż zbliża się pora obiadu.

Powstali z ławki. Ryszard podał Helenie rękę.

— Dowidzenia, panno Heleno! Być może, zobaczymy się jeszcze dzisiaj, — rzekł.

— Ale pan odprowadzi nas kawałek? — zapytała, prawie przestraszona.

— Niestety, to nie wypada. Niech pani pamięta o tem, że jestem tutaj kelnerem, — odpowiedział Ryszard.

— Ba, my nie zważamy na to wcale! Niechno pan idzie z nami. Jesteśmy Amerykanami! — wykrzyknął Fred Webb. Mam z panem do omówienia kilka spraw. Czy może myśli pan, że nie słyszałem waszej rozmowy? Przeciwnie, wiem o wszystkiem, wiem, że pan kocha moją siostrzenicę!

— Dopiero teraz się pan o tem dowiedział? — zapytał Ryszard z pewną goryczą, stając przy boku Heleny.

Małe towarzystwo weszło na drogę, prowadzącą w dolinę, oświetloną właśnie promieniami południowego słońca.

Fred Webb mruknął coś, co można było wziąć równie dobrze za potwierdzenie, jak i za zaprzeczenie. Może sobie przypomniał to głupstwo, którego potem gorzko żałował. Było to wowczas, gdy postanowił poślubić Helenę Hollisterowi, zamiast zostawić pięknej i zacnej dziewczynie wolny wybór.

— Czy mogłem wiedzieć, że moja Helena pozostała zawsze uczuciową Polką? — rzekł trochę zmieszany. — Ale nie mówmy już o tem. Zapomnijmy o przeszłości.

— Zapomnijmy! — ozwało się dwoje ust, a Ryszard i Helena podali sobie ręce i spoglądając co chwila na siebie, szli powoli naprzód. Wymówili równocześnie to słowo, które zdało im się potwierdzeniem związku, jaki zawarli.

Fred Webb uśmiechnął się.

— Więc masz jednak zamiar wyjść po raz drugi zamąż? — zwrócił się do Heleny.

Zaczerwieniła się.

— Po raz drugi? Czy byłam kiedykolwiek żoną innego? Zawsze należałam do niego, do Ryszarda, a nie do kogo innego.

— W takim razie udzielam wam w zastępstwie zmarłych rodziców mego błogosławieństwa.

A teraz należałoby jeszcze rozważyć kwestję, z czego będziecie żyć.

— O tem proszę nawet nie wspominać! Zarabiam tyle, by móc wyżywić żonę, — odpowiedział Ryszard wymijająco.

— Oho, to mój obowiązek — zawołał Webb z komicznem oburzeniem. — Nie mogę oddawać mej siostrzenicy za żonę pierwszemu lepszemu. Helena otrzyma wielki posag, a ja muszę wiedzieć, co pan z nim myśli począć.

— Ależ wujaszku, to niepotrzebne! — rzekła Helena.

— Cicho bądź! O tem ja rostrzygam. Mówże więc — młodzieńcze, dowiedź mi, że jesteś dzielnym człowiekiem!

— Jeżeli inaczej być nie może, to powiem! Za pieniądze, jakie mi Helena przyniesie w posagu, kupię sobie w ojczyźnie kawałek ziemi i będę na nim gospodarował. To marzenie mej przyszłości.

Fred Webb wzruszył ramionami.

— Jest pan i pozostanie zawsze sentymentalnym człowiekiem. Ale niechże się stanie wedle pańskiej woli. Czy zgadzasz się na to, Heleno?

— Cudowna myśl, wujaszku! Jakże się cieszę z twego zamiaru, Ryszardzie! — zawołała pełna radości i ponieważ nie było nikogo w pobliżu, rzuciła się na szyję ukochanemu, a Fred Webb miał sposobność obserwować, jak czułemi pocałunkami Ryszard zaczął okrywać twarz i ręce Heleny.

Skinął głową zadowolony i ciągnął dalej:

— A teraz, proszę, by pan, o ile możności, jak najprędzej porzucił swe stanowisko kelnera. Jeżeli panu potrzeba pieniędzy, to niech się zwróci do mnie! Postaram się o to, by przyszły spadkobierca Freda Webba umiał też jako taki występować.

— Co — co pan powiedział? — zawołał Ryszard i przystanął mimowoli, mierząc małego, grubego człowieka zdziwionem spojrzeniem. — Powiedział pan, że...

— Tak... czy pan nie wiedział o tem, że Helena będzie mą uniwersalną spadkobierczynią?

Ale nie mówmy o tem. Na razie nie myślę jeszcze umierać i mam nadzieję, że was wszystkich przeżyję. To moja idée fixe.

— Tem lepiej, panie Webb. Nie chciałbym dożyć dnia, w którym pan zamknie oczy. Jest pan wspaniałym człowiekiem! Nawet surowa powłoka, która kryje zacną duszę pańską, nie potrafiła mnie zmylić. Wiem, jak szlachetnym człowiekiem pan jest! Ale teraz raz jeszcze proszę by mi państwo pozwolili odejść. Pozostanę tutaj i spotkam was znowu wówczas, gdy już nie będę kelnerem. (C. d. n.)

Nieszczęśliwy wypadek.

Rumian. Dnia 19. 3. 29 r. u rolnika Ostrowskiego Franciszka w Rumianie podczas młócenia zboża 11-letni chłopiec, syn robotnika Kalisza Franciszka z Rumiana, przy poganianiu koni uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Chłopca pochwycity sprzęgła wałka transmisyjnego, łączące maneż z młóckarnią, niezaopatrzone dostatecznie w nakrycie ochronne i pokaleczyły mu prawą nogę tak niebezpiecznie, że musiano go odstawić natychmiast do szpitala w Lubawie, gdzie mu nogę pod kolano odjęto. K.

Z Pomorza.

Utworzenie nowych parafij w diecezji chełmińskiej.

Pelplin. Najprzew. Ks. Biskup Stanisław Wojciech utworzył rozporządzeniem z 10 marca b. r., ogłoszonem w Orędowniku Kościelnym, nową parafję samodzielną w Iłowie w dekanacie lidzbarskim (pow. działdowski). Do nowej parafji przyłączone zostały następujące miejscowości: Iłowo dworzec, Stare Iłowo, Janowo, Dwukoły i Kraszewy.

Wznowione zostały również dawniejsze parafje w **Wielkiem Pacółtowie** w dekanacie nowomiejskim (powiat lubawski) i w **Gwiździnach.** Parafjanie pacółtowscy i gwiździńscy zabiegali już przed wybuchem wojny światowej o odbudowę swych kościołów, w połowie przeszłego wieku podupadłych, i wznowienie samodzielności parafij. Życzeniom tym stało się dziś zadość. Do parafji Wielkiego Pacółtowa będzie należała miejscowość Wielk. Pacółtowa w granicach gminy politycznej, do Gwiździn też miejscowość również w granicach gminy politycznej Obecnie obie parafje czynią usilne starania o postawienie kościołów, dostateczne uposażenie dla utrzymania duszpasterza pozostało z dawniejszych czasów.

Jubileusz święceń kapłańskich.

Dnia 22 marca obchodzili następujący księża diecezji Chełmińskiej 25-letni jubileusz kapłański: Tadeusz Bartkowski, proboszcz w Nowem; Feliks Brettschneider, proboszcz w Wałdowie; prałat Bernard Dembek, proboszcz w Grudziądzu; Wojciech Gliszczyński w Grucie; Norbert Hildebrandt, emeryt w Zamartem; Dr. Otton Jakubowski, dyrektor zakładu poprawczego w Łaśnicy na Śląsku; Franciszek Kalisz, proboszcz w Stężycy; Marjan Karczyński, proboszcz w Łasinie; Albin Kroplewski, proboszcz w Kruszynach; Alojzy Łaski, proboszcz w Czarnymlesie; Dr. Władysław Łęgowski, proboszcz w Radowiskach Wielkich; Konstantyn L cznerski, proboszcz w Pluskowęsach, Teofil Mańkowski, proboszcz w Szynychu; Wojciech Pronobis, proboszcz w Swarzewie; Alojzy Puppel, proboszcz w Osiu; radca Bernard Pyszora, profesor w Pelplinie; radca Mieczysław Rzewuski, proboszcz w Miłobądzu; Wincenty Tomaszewski, proboszcz w Szemudzie; Piotr Zakryś, proboszcz w Zblewie i Edmund Zapałowski, proboszcz w Dzierzążnie.

Księża wymienieni odebrali święcenia kapłańskie z rąk ks. biskupa Dr'a Augustyna Rosentretera dnia 22 marca 1903 w kaplicy seminaryjnej w Pelplinie.

W Kółkach Rolni zych pracują wybitnie księża: Albin Kroplewski, Dr. Władysław Łęgowski, Wojciech Pronobis i Alojzy Puppel.

Ad multos annos!

Zmiana wydawania „Głosu Robotnika".

Toruń. „Głos Robotnika", toruński N. P. R. prawicy, zapowiada, że od 1. 4. rb. wychodzić będzie tylko 3 razy w tygodniu, a nie jak dotąd, codziennie. Redakcja tłumaczy ten krok koniecznością obniżenia ceny prenumeraty ze względu na niezamożność ogółu robotników, którzy są głównie czytelnikami tego pisma.

Występ fałszywego urzędnika policyjnego.

Toruń. Gorzyniak z Ostrowa w Wielkopolsce urządził niezwykły „kawał". Pewnego dnia poszedł do pewnej pani i przedstawił się jako urzędnik policyjny, który ma obowiązek odbyć w domu rewizję. Przyczyny rewizji nie podał. Jego zachowanie się podpadło p. S. Zawiadomiła policję, która go zamknęła do ula. Przy przeglądzie list wykazało się, że G. posiadał już kilka sprawek na sumieniu.

Pożar.

Osówka, pow. grudziądzki. W ubiegły czwartek o godz. 9-tej wieczorem wybuchł pożar na majątku Osówka. Spłonęły dwie stodoły i chlew.

Pożar powstał prawdopodobnie z powodu iskier od lokomobili. K.

Uruchomienie kolei Czersk—Kościerzyna nastąpi z dniem 1 kwietnia r. b.

Czersk. Rozeszła się wieść, że z dniem 1 kwietnia rb. zaczynają na nowowybudowanej kolei Czersk—Kościerzyna kursować pociągi. Fakt ten wita ludność okoliczna po długiem oczekiwaniu z wielką radością.

W zeszłym już roku ukończono kompletnie wszystkie zabudowania dworcowe, jednak ruch pociągów nie został otworzony. —

Kiedy w lipcu ub. r. minister kolei p. Romocki, dokonując obserwacji budującej się kolei, przejeżdżał przez Karsin, zapowiedział otwarcie ruchu z końcem ub. roku, co jednak nie nastąpiło.

Dzień otwarcia ruchu pociągów będzie wielką i długo oczekiwaną uroczystością.

Załamał się na lodzie przy jeżdżeniu na łyżwach i utonął.

Starogard. Urzędnik H. zabawiał się tutaj jeżdżeniem na łyżwach na ślizgawce obok strzelnicy. Już, gdy się ciemno zrobiło, wjechał na miejsce, słabo zamarzłe i załamał się. Wyratował go pewien przypadkowo przejeżdżający cyklista.

Nie pić zimnej wody po spoceniu.

Chwarzno, pow. kościerski. Nasza wioska odprowadziła do grobu w sobotę, dnia 17 bm. młodzieńca śp. Józefa Czapiewskiego, który przy ciężkiej pracy spocił się, poczem wypił zimnej wody i zaraz odczuwać zaczął pewne bóle w całym organiźmie. Jedenastego dnia od chwili, kiedy wypił wodę, skonał. Śp. Józef Czapiewski liczył 24 lat.

Bazylika Morska.

Gdynia. W środę, 14 bm. gościł w naszem mieście J. E. ks. biskup chełmiński Stanisław Wojciech w towarzystwie radcy Cybichowskiego z Poznania. Celem podróży było ostateczne zadecydowanie o miejscu budowy bazyliki morskiej. Przywitali ks. biskupa ks. dziekan Roszczynialski z Wejherowa, ks. kuratus Turzyński oraz członkowie komitetu parafjalnego i członek magistratu p. mec. Ewert-Krzemieniewski.

Zadecydowano wystawić bazylikę na wspaniałem wysokiem wzgórzu Kamiennej Góry. Postanowiono rozpisać konkurs na projekt budowy bazyliki. Istnieje zamiar wystawienia wspaniałej świątyni, godnie reprezentującej naród katolicki Rzeczypospolitej Polskiej. Przewiduje się, że koszty budowy wyniosić będą około dwu miljonów zł. J. E. ks. Biskup udał się po zakończeniu konferencji w towarzystwie p. radcy Cybichowskiego i ks. dziek. Roszczynialskiego do Wejherowa, gdzie zwiedził noworozbudowaną farę i kościół poklasztorny, poczem udał się do Pelplina.

Z dalszych stron Polski.

Wybuch w fabryce pocisków pod Bydgoszczą.

Bydgoszcz. W wojskowej fabryce materjałów wybuchowych w Osowej Górze pod Bydgoszczą nastąpił wczoraj o godz. 10 rano wybuch pocisków ręcznych.

Wybuch spowodowany został nadmierną temperaturą w jednej z pracowni.

Pastwą ognia padł jeden z budynków fabryki materjałów wybuchowych. Podczas eksplozji granatów ogień przerzucił się na znajdujący w pobliżu las. Część lasu spłonęła.

5 wagonów spadło z nasypu.

Poznań. Na stacji Lednogóra na linji Gniezno—Poznań zdarzył się wypadek kolejowy. Podczas manewrowania pociągu nastąpiło na przejeździe koło zwrotnicy zderzenie z kilkunastu wagonami, które miano niebawem przyczepić do pociągu. Zderzenie było tak silne, że pięć wagonów wykoleiło się i runęło na nasyp, zatarasowując szczątkami cały tor. W ciągu 6 godzin, w czasie których uprzątano uszkodzone wagony, ruch kolejowy odbywał się po jednym torze.

Sejmik Towarzystwa Czytelni Ludowych.

Poznań. W Poznaniu obradował zjazd delegatów Towarzystwa Czytelni Ludowych. W Sejmiku wzięli udział delegaci z Pomorza, Wielkopolski i Górnego Śląska. Obrady trwały dwa dni, tj. 20 i 21 bm.

Na zakończenie Sejmiku odbył się wybór członków Rady głównej. Na propozycję komisji-matki przez aklamację wybrano Radę główną w składzie pp.: mec. dr. W. Celichowski, kurator Chrzanowski, redaktor Cz. Kędzierski, dr. Mejssner z Poznania, ks. biskup Lisiecki, prezes Sądu Apelacyjnego dr. Tadeusz Stark, kurator Regorowicz z Katowic, ks. prałat Dembek z Grudziądza, Negolewski z Niegolewa, ks. dziekan Zabłocki z Gniezna, Tadrzyńska z Czerminka, dyr. Puppel z Starogardu, ks. prof. Skonieczny z Bydgoszczy, dyr. Sebel z Janówca i wicekurator dr. Stein z Poznania.

Wyrzekła się świata, a poświęciła się służbie Bożej.

Poznań. „Kurjer Pozn." pisze: „W niedzielę, 18-go bm. byliśmy świadkami rzadkiej i wzruszającej chwili. W Poznaniu, w kaplicy S. S. Karmelitanek bosych, odbyły się obłóczyny młodej zaledwie 21-letniej siostry Marji Stanisławy od Dzieciątka Jezus, córki zacnych, poznańskich obywateli pp. Gapskich z Wildy, b. urzędniczki Tow. Ubezpieczeń „Port". Mszę św. odprawił ks. I. Nowakowski, T. J., moderator sodalicji urzędniczek, a uroczyste pienia wykonał chór tejże sodalicji, której członkinią była siostra Marji.

Oto z zapaloną świecą, w białej sukni, welonie i mirtowym wianku klęczy siostra Marja przed ołtarzem w otoczeniu rodziców, krewnych i znajomych. Przebywa wśród nich po raz ostatni, wiedząc, że po ukończonej mszy św. krata zakonna rozdzieli ich na zawsze. A jednak uśmiech szczęś in rozjaśnia oblicze, bowiem spełniają się jej marzenia lat wielu, ziszczają się gorące pragnienia serca — zostaje oblubienicą Chrystusa króla na wieki!"

Ostatnie wiadomości polityczne.

Prowizorjum budżetowe w Sejmie.

Warszawa, 26. 3. A. W. **W dniu dzisiejszym rząd wniesie do kancelarji sejmowej prowizorjum budżetowe od 1 kwietnia do 1 czerwca, tj. na 1 kwartał. Prowizorjum upoważnia rząd do wydatkowania ¼ części preliminarza rocznego, a więc 618 milj. zł. Prowizorjum przewiduje wygaśnięcie z chwilą wejścia w życie normalnego budżetu.**

Przed otwarciem kadencji sejmowej.

W związku z jutrzejszem otwarciem izb ustawodawczych daje się zauważyć ożywiony ruch w łonie stronnictw.

Wczoraj obradował zjazd Rady Naczelnej Z L.N. przy udziale 150 uczestników. O sytuacji politycznej wygłosił referat prof. Rybarski. W dyskusji zabrał głos Roman Dmowski. Powziętych rezolucyj nie podano do wiadomości prasy. Natomiast „Głos Prawdy" podaje, że postanowiono wysunąć podczas wyborów na marszałka Sejmu „demonstracyjną" kandydaturę Trąmpczyńskiego, a w następnem głosowaniu wstrzymać się od głosu.

Okólnik Min. spraw wewnętrznych.

Ministerjum spraw wewn. wydało okólnik do wszystkich wojewodów, aby do 1 lipca rb. zarządzili umieszczenie godeł państwowych w dług wzoru zaaprobowanego przez Radę Ministrów.

Marszałek Piłsudski składa podziękowanie za życzenia imieninowe.

Warszawa, 23. 3 Pan marszałek Józef Piłsudski składa serdeczne podziękowanie wszystkim osobom, instytucjom, stowarzyszeniom i zrzeszeniom oraz delegacjom, które w dniu 19 marca rb. złożyły swe życzenia w sposób tak serdeczny, jak również zechciały mu ofiarować liczne i cenne dowody pamięci.

P. marszałek tą drogą pragnie zapewnić wszystkich, którzy pamiętali o dniu Jego imienin i składali życzenia bądź osobiście w pałacu belwederowskim, bądź w formie całego szeregu adresów, pism i depesz napływających z całego kraju a świadczących o szczerych uczuciach, iż uczucia te są mu szczególnie miłe i drogie.

Okoń chce wrócić do pracy w Kościele.

Lublin, 23. 3. Sensację w Lublinie wywołał list ks. Okonia, skierowany do biskupa diecezji lubelskiej ks. Fulmana. W liście tym Okoń oświadcza, że pragnie pojednać się z władzami kościelnemi i poświęcić się pracy dla Kościoła. Ks. biskup Fulman przyjął oświadczenie to do wiadomości, zalecając oskarżonemu zwrócić się do właściwego biskupa, celem uzyskania zwolnienia od kar kościelnych.

Przyjazd króla Afganistanu do Warszawy.

Warszawa, 24. 3. Przyjazd króla Amanullaha oraz jego małżonki nastąpi 20 kwietnia rb.

Powitanie króla afgańskiego odbędzie się niezwykle uroczyście.

Ferje świąteczne w szkołach.

Zgodnie z okólnikiem ministerjum oświaty, rozesłano do wszystkich kuratorjów szkolnych pismo, że tegoroczne ferje wielkanocne w szkołach powszechnych i średnich będą trwały od dnia 3 do 16 kwietnia.

Ferje wielkanocne na wyższych uczelniach rozpoczynają się 1 kwietnia i trwać będą do 16 kwietnia, z wyjątkiem uniwersytetów, które będą miały przerwę jednomiesięczną.

Sklepy mają być otwarte do późnego wieczora.

Nowo opracowane przez Ministerjum Przemysłu i Handlu rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o godzinach pracy w handlu przewiduje, iż sklepy spożywcze będą mogły być otwarte w przeciągu dwunastu godzin dziennie.

Nowe rozporządzenie nasuwa poważne trudności ze względu na sprzeciw organizacyj pracowniczych, widzących w niem „zamach" na obowiązujące przepisy o godzinach pracy. Jak prasa warszawska donosi, Związek pracowników zatrudnionych w handlu podejmuje w tej sprawie interwencję u czynników rządowych.

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. „Harmonja". Lekcje śpiewu chóru męskiego odbędą się w każdy poniedziałek punktualnie o godz. 8-mej wieczorem, w hotelu p. Bony. Zarząd.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 24. 3.
Płacono w złotych za 100 kg.

Żyto	45.50—46.00
Pszenica	51.00—52.00
Jęczmień przemiałowy	35.50—37.50
Jęczmień browarowy	40.50—42.00
Owies	37.00—39.00

Kurs dolara.

**Warszawa, 26. 3. Dolar 8.90 nieurzęd.
Za 100 zł w Gdańsku 57.57—57.64.
na Warszawę 57.47—57.58.**

Za redakcję odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowemmieście.

Konfekcja damska!

Bławaty

Konfekcja męska!

SZUDZIŃSKI i JENTKIEWICZ, NOWEMIASTO N. DRWĘCĄ

Mostowa nr. 1- — Telefon nr. 39.

Na zbliżające się święta i sezon wiosenny

polecamy w wielkim wyborze **materjały na ubrania i płaszcze męskie** w najnowszych deseniach od najtańszych do najlepszych; na **kostjumy, płaszcze i sukienki damskie i dziecięce** jak: szewioty, bostony, popeliny, rypse, gabardyny, i sukna w wszelkich kolorach i gatunkach. **Jedwabie** różnego rodzaju na suknie i płaszcze, jak również **aksamity** czarne i kolorowe. **Z konfekcji polecamy:** płaszcze damskie już od 25 zł począwszy, dalej ubrania męskie i płaszcze, ubrania chłopięce, płaszcze nieprzemakalne i kurtki skórzane. **Płótna,** inlety, drelichy, damasty, zefiry, muślinki i fartuchy. **Dywany** i chodniki, firany, obrusy, różne serwety. **Kołdry watowane,** kapy tiulowe i na leżanki. **Bielizna** damska i męska.

Specjalnie zwracamy uwagę na nasz **ODDZIAŁ OBUWIA** wielce zaopatrzony w różnego rodzaju obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego, sprostający wszelkim wymogom i to od gatunków najtańszych do najwykwintniejszych.

Sumienna i uprzejma obsługa!

Towary krótkie! Ceny konkurencyjne! **Obuwie**



Dnia 25. bm. o godzinie 1-szej rano zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza siostra i ciotka

ś. p.

Władysława Chmielińska

przeżywszy lat 39.

O czem donosi Krewnym i Znajomym stroskana

RODZINA.

Nowemiasto—Boston Mass, dnia 26. III. 28.

Eksportacja zwłok odbędzie się we wtorek, dnia 27 bm. o godz. 6,30 po poł. Pogrzeb dnia następnego o godz. 10-tej rano.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Polecamy powtórnie po najkorzystniejszych cenach wszelkiego rodzaju

SZTUCZNE NAWOZY

detalicznie i hurtownie z naszych składnic

przedewszystkiem polecamy:

Azotniak, Tomasówkę i Saletrę chilijską.

Landw. Grosshandelsgesellschaft

Nowemiasto telef. 2. Lubawa telef. 13.

Obelgę

rzuconą na p. Monikę Lewandowską z Nowegomiasta

odwołujemy i przepraszamy

Jadwiga Schwarz, Willy Nichter

a zgodności z sędzieg polubownego. **W. Jabłoński.**

Obelgę

rzuconą na **Pelagję Jaworską z Jagiji** niniejszem

odwołujemy.

Feliks Keński

Otylja Orzechowska.

Wyrządzoną

zniewagę

L. S. niniejszem

cofamy.

T. J, Nielbark.

Mam na sprzedaż

kilka papli.

I Kotewicz, Mikołajki.

W środę, dnia 21-go bm. przybłąkała się

KROWA

którą za zwrotem **kosztów można odebrać**

Jan Grabowski, Pacółtowo.

Wielka łódź

(ponton)

z blachy cynkowej 4,50 dług. 1,55 szeroka, 0,85 głęb oraz

pompa żelazna

(już użytkowana)

będą sprzedawane za gotówkę najwięcej dającemu **w sobotę dnia 31 III. rb. o godz. 14** na sołectwie **w Zielkowie.**

Oddam kilkanaście fur

NAWOZU

za kartofle lub rolę pod kartofle, również

przedzierżawię stodołę

M. JAROSZEWSKA,

Lubawa, 19 Stycznia 4.

Pokój umeblow.

z osobnem wejściem i z całem utrzymaniem lub bez jest do **wynajęcia.**

Przyjmuję także bieliznę do prasowania.

Kto? wskaże eksp. „Drwęcy".

Dobrowolna licytacja.

W czwartek, dnia 29-go bm. o godz. 10 przed połud. odbędzie się na **probostwie w Kurzętniku** wyprzedaż wszelkiego żywego i martwego inwentarza.

Warunki ogłosi się przed licytacją.

Ks. Zabrocki.

KUPUJEMY ZIEMNIAKI

w różnych gatunkach i ilościach loco domena Mszanowo.

Zarząd.

KOWALA MECHANIKA

z 2 siłami pomocniczemi, dobrego podkuwacza koni, znającego się na maszynach gorzelniczych i motorach, przyjmie od zaraz na deputat

MAJ. BIAŁUTY, p. Iłowo, pow. Działdowo.

Poszukuję od **zaraz** uczciwej i pracowitej

służącej.

Ludwicka, Nowemiasto.

SŁUŻĄCA

potrzebna od zaraz lub później.

IWICKI, kier. szkoły. Niem. Brzozie.

Poszukuje się od **1-go 4-go lub później** młodej, skromnej

panienki

do 2 dzieci na wieś Zgł. w eksp. „Drwęca" pod nr. **20.**

Przyjmuję reperacje i strojenie

fortepianów.

J. Buchwitz,

Nowemiasto, Hotel Polski.

Samochód

wypożyczam o każdej porze, po niskich cenach

Truszkowski, Lubawa

ul. Warszawska 1.

J. Cieszyński

drogerja i skład farb. Nowemiasto, telef. 62.

poleca

po najtańszych cenach

Tapety

w najnowszych deseniach i w wielkim wyborze

Pokost, farby, kredy, lakiery.

Białą koniczynę

nasienną pierwszy i drugi gatunek sprzedaje w większych i mniejszych ilościach po bardzo zniżonej cenie. Również do sprzedania

maszynka do siania koniczyny.

Marszałek, Białagóra

poczta Rakowice

Dobrą kiszoną

KAPUSTĘ

poleca

Świniarska, Rynek. Nowemiasto.

Stolarza na fornierowaną pracę poszukuje

Janowicz, mistrz stolarski, Bydgoszcz, Nakielska 8.

Na targu dzisiejszym sprzedam

6 pięknych kogutów

nadających się do chowu, w tem 2 rasy Rot Island, oraz

1 kaczora (Peking)

Reglowa Kurzętnik.

Gospodarstwo

55 mórg czystej pszennej ziemi, prywatne budynki bez długu masywne, dom komorniczy na dwie rodziny, wodociągi, żywy i martwy inwentarz najkompletniejszy. 15 minut od dworca, stacja Ostrowite pod Jabłonowem. Cena podług umowy.

POTOCKI, Wardęgówko, p. Ostrowite, pow. lubawski.

Gospodarstwo

10 morgów dobrej ziemi, zabudowanie masywne z żywym i martwym inwentarzem **od zaraz na sprzedaż.**

Karol Olszewski,

Naguszewo, pow. lubawski.

Wydzierżawię od zaraz

SKŁAD

z mieszkaniem lub bez.

Truszkowski, Lubawa

ul. Warszawska 1.

ZGUBIONO w czwartek wieczorem

damską torebkę,

znalazcę proszę o zwrot.

Klucznikowa,

Lidzbark, Stare Miasto.